



Walenty Zajdel, 2022-09-12 08:37

Walenty Zajdel Dyżury aptek



Zgodnie z art. 94 ustawy Prawo farmaceutyczne rozkład godzin pracy aptek ogólnodostępnych na danym terenie określa, w drodze uchwały, rada powiatu, po zasięgnięciu opinii wójtów (burmistrzów, prezydentów miast) gmin z terenu powiatu i samorządu zawodu farmaceuty, w tym również harmonogram dyżurów aptek, w nocy i w dni wolne od pracy.

Przedmiotowy przepis od wielu lat powoduje nieporozumienia i konflikty. Z jednej strony rady powiatów twierdzą, że uchwały nie są respektowane i ponadto nie posiadają żadnych możliwości egzekwowania realizacji uchwał. Z drugiej strony aptekarze twierdzą, że dyżury aptek nie są finansowane i dlatego nie

mogą dyżurować, ponieważ to oznacza ponoszenie strat w prowadzonej działalności.

W sprawie dyżurów aptek odbyło się dużo różnych spotkań, były dyskusje i debaty. Zostało napisanych mnóstwo pism, stanowisk oraz artykułów. Pomimo tego problem w dalszym ciągu istnieje. Próby poszukiwania rozwiązania po stronie skutków są skazane na niepowodzenie. Skuteczne rozwiązanie problemu nastąpi wówczas, gdy zostanie zlikwidowana przyczyna problemu, czyli zostanie znowelizowany art. 94 w ustawie Prawo farmaceutyczne. Najkrócej trwa nowelizacja zgłoszona przez grupę posłów. Czy jest to możliwe? Oczywiście, udowodnił to Prezes Dolnośląskiej Izby Aptekarskiej, który przyczynił się do wprowadzenia w życie przepisu, który przyznaje farmaceutom i technikom farmaceutycznym ochronę prawną.

Na konferencji prasowej 9 sierpnia 2022 r. wiceminister zdrowia Maciej Miłkowski poinformował, że „nocne, świąteczne, sobotnie i niedzielne dyżury w powiatach do 40 tysięcy mieszkańców, będą finansowane ze środków Narodowego Funduszu Zdrowia”. Prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej (NRA) stwierdziła, że „deklaracja ministra zdrowia w obszarze dyżurów to dobra zmiana, czekamy na zmianę przepisów w tym zakresie od 20 lat”. Wystąpienie na wspólnej konferencji prasowej było dużym błędem. Prezes NRA nie rozumie, jaki jest cel główny konferencji prasowych. Cel jest następujący: suweren ma usłyszeć tylko dobre wiadomości (niekoniecznie prawdziwe). Warto podkreślić, że Prezesi: Naczelnej Rady Lekarskiej oraz Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych rozumieją, jaki jest cel konferencji prasowych organizowanych w Ministerstwie Zdrowia i dlatego, co do zasady, nie biorą w nich udziału.

Został opublikowany raport z konsultacji dużej nowelizacji ustawy refundacyjnej. W odniesieniu do raportu, członek NRA mgr farm. Mariusz Politowicz, stwierdził między innymi, że „sankcja 2 000 zł za nieprzekazanie powiatowi informacji o dniach i godzinach pracy w kolejnym roku, jest obraźliwym policzkiem dla wszystkich farmaceutów”. Nie można się z tym zgodzić, ponieważ przed przystąpieniem do krytyki ministra zdrowia należy zacząć od własnego podwórka, czyli od NRA. Obraźliwym policzkiem dla wszystkich farmaceutów było wystąpienie Prezes NRA na konferencji prasowej 9 sierpnia wspólnie z wiceministrem zdrowia. Ponadto rok temu w Karpaczu Prezes NRA spotkała się z ministrem zdrowia i wycofała się z protestu zawodów medycznych - co było zdradą i obraźliwym policzkiem dla farmaceutów szpitalnych.

mgr farm. Walenty Zajdel